

# Święty Jan od Krzyża

## Droga na Górę Karmel

### Ciemna noc

Święty Jan od Krzyża opisując drogę do świętości przygotował szkic. Jest on oparty na ewangelicznych słowach o szerokiej drodze, która prowadzi do potępienia i wąskiej drodze, która prowadzi do zbawienia. W obrazie św. Jana wąska droga prowadzi na szczyt góry, na której Bóg na nas czeka, podczas gdy inne drogi pozostają u podstaw góry.

Dostrzegamy, że św. Jan od Krzyża przeżywa niesamowite trudności, aby opisać tę drogę. Trudności te nie wynikają jednak z tego, że on nie zna tej drogi. Wręcz przeciwnie, autor jest świetnym znawcą drogi do doskonałości. Jednak ta świadomość powoduje, że dla świętego Jana każde słowo, przy pomocy którego stara się opisać drogę do Boga, wydaje mu się być niewystarczającym i nieadekwatnym. Z tego powodu święty nie podejmuje tego tematu w sposób ścisły i naukowy, ale artystyczny. Autor napisał wiersz, który sam interpretuje. Warto zauważyć, że jego kilkuset stronicowe dzieło omawia zaledwie kilka pierwszych słów tego wiersza. Ostatecznie św. Jan od Krzyża nie zdołał ukończyć swojej interpretacji, pozostawiając nam w ten sposób narzędzie, by samemu odkrywać to, co według autora jest tak piękne, że nie da się opisać.

## **Bóg objawia się etapami**

Według św. Jana od Krzyża człowiek na początku jest niezdolny, aby spotkać się z Bogiem. Ta niezdolność wynika z tego, że człowiek nie potrafi docenić daru rzeczywistej miłości. Dlatego Bóg doprowadza człowieka do siebie etapami, w których wykorzystuje wartości, które Nim nie są, ale które są w Nim obecne.

Na początku człowiek jest przyciągany przez Boga różnymi dobrami. Gdy człowiek zaczyna zauważać, że te dobra są darem od Pana Boga, zaczyna zwracać się do Boga ze względu na pragnienie posiadania tych darów. Jednak w pewnym momencie Bóg oczyszcza motywację człowieka i zachęca go, aby dalej zwracał się do Niego, pomimo tego, że nie otrzymuje oczekiwanych darów.

Ten sprawdzian miłości jest o tyle ważny, że pozwala człowiekowi zobaczyć, na ile rzeczywiście pragnie Boga samego, a na ile tylko Jego dóbr. Gdy człowiek pozostaje wierny Bogu, Bóg obdarza człowieka darami duchowymi - wewnętrzną radością, która potwierdza, że warto było zaufać Bogu pomimo braku oczekiwanych dóbr.

Na tym kolejnym etapie Pan Bóg potwierdza regularnie swoją miłość darami duchowymi. Jednak przychodzi po pewnym czasie moment, w którym Pan Bóg przeprowadza człowieka przez kolejną próbę, oczyszczającą jego miłość do Boga. Zazwyczaj Bóg najpierw obdarza człowieka szczególnymi darami duchowymi, aby ich potem tym bardziej i przez

dłuższy czas odmówić człowiekowi. Wytrwałość na tym etapie jest trudna, więc należy czerpać siłę ze wspomnienia tej wielkiej i niezasłużonej hojności, która poprzedziła ten stan. Dopiero gdy człowiek cierpi do granic swoich możliwości Bóg wyzwala człowieka z tego cierpienia, dając mu bardziej subtelny radość - świadomość Jego obecności.

W ostatnim etapie oczyszczenia Bóg odbiera człowiekowi nawet tę świadomość obecności. Człowiek na tym etapie przeżywa stan, którego doświadczają potępieni, którzy pozostają odłączeni od Boga. Taki stan duchowej ciemności może trwać nawet do końca życia. Niemniej całe życie i każde działanie człowieka na tym etapie jest przeniknięte miłością i nie ma w nich miejsca na żaden grzech. To jednak nie potrafi pocieszyć człowieka, bo wydaje mu się, że stracił największą wartość. Na tym etapie trzeba cierpliwie i wytrwale czekać, aby nie przegapić momentu przyjścia Chrystusa.

Z każdego etapu możemy spadać, gdy zaczynamy na nowo przywiązywać się do jakiejś rzeczy lub jakiegoś dobra. Droga opisana przez św. Jana od Krzyża zaczyna się zasadniczo wtedy, gdy już udało nam się wyeliminować każdy grzech ciężki z naszego życia. Jest to uzasadnione tym, że potrzeba dużego doświadczenia duchowego, by przetrwać tę drogę, Pan Bóg proponuje ją tym, którzy są już wprawieni w modlitwę uwielbienia. Niemniej każdy człowiek powinien pragnąć, aby dojść do tego momentu, w którym Bóg zaproponuje nam tę drogę, gdyż prowadzi ona do ogromnej zażyłości i bliskości z Bogiem.

# Główna rada

Postaraj się o uwolnienie z każdego nawet najmniejszego przywiązania, aby twój egoizm nie był przeszkodą w podążaniu drogą świętości i miłości. Dopiero gdy ofiarujesz wszystko Bogu, niczego nie pragnąc w zamian, jesteś gotowy przyjąć Boga takim jakim jest - a w Nim osiąść wszystkie dobra całego świata.

## **Bóg**

oraz wszystkie Jego dobra

